



TYGODNIK PARAFII PW. CHRYSYTA DOBREGO PASTERZA W POZNANIU NA OGRODACH  
XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA 17.11.2024 - NUMER 40/2024(1239)

Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 8300 3548 0001

Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.

## EWANGELIA Mk 13,24-32

Jezus powiedział do swoich uczniów: „W owe dni, po wielkim ucisku słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą padać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte. Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy pośle On aniołów i zbierze swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do szczytu nieba. A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo. Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach. Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą. Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec”.



## Komentarz Dobrej Nowiny

„Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach”. To wielka obietnica Jezusa. Na to spotkanie z Nim prowadzona jest mądrą i cierpliwą ręką Boga cała historia. Stworzenie jest w drodze ku objawieniu się Syna Człowieczego, w którym każdy człowiek jest synem w komunii z Ojcem. Koniec świata nie będzie zapadnięciem się wszystkiego w nicość, ale spleniem się wszelkiej nadziei przewyższającym wszelkie nasze oczekiwania w sposób doskonały, którego nikt nie jest w stanie sobie wyobrazić. Wezwanie wierzącego: „Maranatha” – przyjdź Panie, udziela głosu wzdychaniu całego stworzenia, które z zawrotnym pragnieniem zmierza do Niego, w którym, przez którego i dla którego wszystko zostało stworzone. On jest bowiem życiem wszystkiego, co istnieje. Koniec świata nie jest czymś strasznym. Przeciwnie, jest końcem bardzo upragnionym, pożądaną metą. Paweł ma nadzieję, że nadejdzie jeszcze za jego życia. Jest to w rzeczywistości spotkanie oblubienicy, która w Duchu woła: „Przyjdź”, z Oblubieńcem, który zapewnia: „Zaiste, przyjdę niebawem”. Pierwotna wspólnota chrześcijańska widziała w zburzeniu świątyni znak końca świata. Uciekając w góry, aby uniknąć masakry, żarliwie oczekiwała powrotu Jezusa. Nie brakło fałszywych chrystusów i proroków, którzy zapowiadali bliskie nadejście końca. Nie wolno jednak dać się zwieść. Koniec nastąpi dopiero „po” tym ucisku i całej historii ucisków i przyniesie ze sobą coś zupełnie nowego, nowy kataklizm, w którym zatrzyma się czas i rozplynie się przestrzeń. Wydarzenie to będzie jawne, widzieć je będą wszyscy. Krzyż Jezusa jest kluczem do odczytania całej historii. Chwalebne przyjście Pana i Jego sąd posiada trzy poziomy: pierwszy, przeszły – poziom krzyża, gdzie dokonało się wszystko; drugi, obecny, to poziom naszego naśladowania; i trzeci, przyszły, gdy dopełni się we wszystkich to, co jest już w Nim i w tym, który Go naśladuje. Pierwsze przyjście stanowi normę wiary, która każe nam oczekiwać przyszłego w nadziei i przeżywać teraźniejszość w miłości. Historia stoi pod znakiem krzyża, będącego chwałą teraz ukrytą, która ujawni się później. Potężnym ramieniem, którym Bóg zwalczył zło, są otwarte dla wszystkich braci miłosierne ramiona Syna.

# MATKA BOSKA OSTROBRAMSKA W WILNIE

Są takie miejsca gdzie dotykając murów, czuje się pulsującą historię splecioną z wiarą przodków. Gdzie słyszy się szelest kroków „tych, co szli przed nami”. Takim miejscem jest Ostra Brama w Wilnie.

*Panno Święta, co jasnej bronisz Częstochowy  
I w Ostrej świecisz Bramie! Ty, co gród zamkowy  
Nowogródzki ochraniasz z jego wiernym ludem!  
Jak mnie dziecko do zdrowia powróciłaś cudem  
(Gdy od płaczącej matki pod Twoją opiekę  
Ofiarowany, martwą podniosłem powiekę  
I zaraz mogłem pieszo do Twych świętyń progu  
Iść za wrócone życie podziękować Bogu),  
Tak nas powrócisz cudem na Ojczyzny łono.*

Adam Mickiewicza  
„Pan Tadeusz” Inwokacja

Cudowny obraz Matki Boskiej jak i kaplica, w której się mieści, oraz sama Ostra Brama mają bogatą historię, ściśle wiążącą się z historią Wilna i Polski.

Ostra brama jest fragmentem murów obronnych Wilna. Miasto miało początkowo pięć bram.

W 1503 roku wielki książę litewski i król Polski Aleksander Jagiellończyk wydał przywilej dla miasta Wilna zwiększający liczbę bram do dziewięciu. Do dnia dzisiejszego przetrwała tylko jedna brama zwana Ostrą. Nazwa pochodzi od dzielnicy zwanej Oстрыm Końcem. Ostra Brama będąc jedną z dziewięciu była zawsze uważana za najbardziej reprezentacyjną, w niej witano najważniejszych gości wjeżdżających do miasta. W okresie średniowiecza zwyczajowo w wnęce nad bramą umieszczano święte obrazy, które miały chronić miasto przed zarazami i pożarami. W niszach ostrobramskich by umieszczone dwa obrazy Chrystusa Króla od strony zewnętrznej i Matki Boskiej od strony wewnętrznej, były one osłonięte okiennicami, które chroniły tylko od opadów i ze względu na czynniki atmosferyczne niszczały. W 1626 roku sprowadzono do Wilna zakon Karmelitów, którzy przy Ostrej Bramie początkowo zbudowali drewniany kościółek a w latach 1633 do 1654 kościół św. Teresy. Bracia zakonnicy zauważyli obraz Madonny, zaczęli go czcić i szerzyć jego kult wśród wiernych. Około 1630 roku stary obraz Matki Boskiej zastąpiono nowym. Do obrazu nad bramą prowadziły wąskie schody zakończone małym ganeczkiem na, którym znajdowały się lampy.

W roku 1655 w czasie najazdu moskiewskiego na Wilno mieszkańcy miasta modlitwami do Matki Boskiej, prosili ją o pomoc i wybawienie od najeźdźców. Miasto i większość jego mieszkańców ocalało. Od tego czasu zaczął się szerzyć kult Matki Boskiej Miłosiernej.

W 1668 roku w celu ochrony obrazu przed zniszczeniem wileńscy rajcy oddali go pod opiekę miejscowemu zakonowi Karmelitów. Na łuku Ostrej Bramy wybudowano drewnianą kaplicę.

W czasie budowy obraz znajdował się w kościele św. Teresy. Uroczystość przeniesienia obraz odbyła się 12 kwietnia 1671 roku, a kaplicę poświęcił biskup Aleksander Sapieha. Od tego też czasu obraz Matki Boskiej z Ostrej Bramy w dokumentach miejskich nazywany był cudownym. Niestety w 1711 roku kaplica spłonęła, lecz szczęśliwie cudowny obraz, słynący łaskami ocalał. Według legendy, obraz wyniósł z ognia młody zakonnik.

Po pożarze obraz ponownie trafił do kościoła św. Teresy, gdzie pozostawał do czasu wybudowania nowej kaplicy. W latach 1712 do 1715 trwała budowa nowej murowanej kaplicy. Wnętrze jej ozdobiły srebrne wota ofiarowane Pannie Ostrobramskiej. Również dużą ich część przetopiono i wykorzystano do posrebrzenia frezu z emblematami litanii loretańskiej. W 1794 przy Ostrej Bramie miała miejsce potyczka oddziału wojsk rosyjskich szturmujących Wilno z obrońcami miasta. Podczas tych starć ucierpiała kaplica, jak również obraz. Uszkodzenia naprawiono jeszcze w tym samym roku. Podczas rozbiorów Polski, karmelici zostali wyrzuceni z Wilna, klasztor został przekazany duchowieństwu prawosławnemu, kościół św. Teresy z kaplicą Ostrobramską przekazany księżom parafialnym.

W czasie rozbiorów, Matka Boska Ostrobramska stanowiła symbol polskości i niepodległości.

Była czymś niezwykłym dla filomatów i filaretów, oraz innych patriotów walczących o wolność ojczyzny. Do Niej modlili się i o Nie pisali Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki i wielu innych mniej znanych twórców.

W okresie zaborów w Bramie Ostrobramskiej, oraz jej okolicy miały miejsce patriotyczne manifestacje, szczególnie intensywne w czasach powstania styczniowego. Kult jakim naród polski otaczał Matkę Boską Ostrobramską stał się częścią polskiego ruchu niepodległościowego, wymierzonego przeciw rosyjskiemu zabojcy. Po stłumieniu powstania styczniowego w 1867 roku

z polecenia rosyjskiego zabojcy, oraz w obawie przed represjami z ich ze strony usunięto z bramy polski napis „Matko Miłosierdzia, pod Twoją obronę uciekamy się” i zastąpiono go łacińskim o tej samej treści.

Po odzyskaniu przez Polskę Wilna w 1919 pierwotny napis przywrócono, jednak po 1946 roku kiedy Litwa była Litewską Socjalistyczną Republiką Radziecką ponownie go usunięto zastępując łacińskim o tej samej treści. Taki stan trwa niestety do dnia dzisiejszego mimo odzyskania przez Litwę w 1990 roku niepodległości, którą w dużej mierze zawdzięcza nam Polakom.

Wielkim propagatorem kultu Maryi z Ostrej Bramy stał się nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz, który w inwokacji eposu narodowej „Pan Tadeusz” zwracał się do Matki Boskiej Ostrobramskiej, prosząc ją o łaskę powrotu emigrantów do Polski.

W latach 1799- 1805 burzono mury obronne wraz z bramami wileńskimi, jednak dzięki obrazowi Najświętszej Maryi Panny Ostrą Bramę pozostawiono.

W 1829 odbudowano bramę w kształcie istniejącym do dnia dzisiejszego.

W 1931 roku do Wilna wrócili karmelici i ponownie opiekowali się kościołem św. Teresy i kaplicą ostrobramską. Dzięki remontowi przeprowadzonemu przez nich, we wnętrzu kaplicy znajdują się na ścianach wota na dębowej boazerii, oraz fryzy zawierające wezwania Litanii Loretańskiej. W czerwcu 1941 roku kiedy Niemcy zajęli Wilno, aresztowali zakonników

## MYŚL TYGODNIA

Nie chcę się stroić, bo by mnie pycha ponosiła  
i nie mogłabym się modlić.  
Bł. Karolina Kózkówna



i wywieźli ich do obozów pracy gdzie wielu z nich zginęło. W tym okresie Ostrą Bramą opiekowali się księża diecezjalni.

Po zakończeniu wojny władze sowieckie przystąpiły do ateizacji Litwy. Z kościołów tworzone magazyny, muzea, lub je całkowicie zamykano. Wielu kapłanów zesłano do łagrów. Jednak kościół św. Teresy i Ostrą Bramę pozostawiono otwarte. Te dwa miejsca były schronieniem dla księży z całego związku Sowieckiego.

Ostatnią dobrą renowację Ostra Brama wraz z kaplicą przeszła w 1993 roku w związku z wizytą papieża Jana Pawła II, który 4 września 1993 r. modlił się w tym miejscu - jak się wyraził - *"uprzywilejowanym" gdzie chrześcijanie z Litwy, Polski, Białorusi, Ukrainy i innych krajów przybywają, by przed obliczem Matki Boskiej dzielić się nawzajem, niczym bracia i siostry, tą samą wiarą, wspólną nadzieją, jedną miłością.*

Na początku 2010 rozpoczęto kolejny remont kaplicy w Ostrej Bramie, który musimy nazwać szkodliwym. W jego trakcie zdemontowane zabytkowe drzwi, uszkodzono płytki ceramiczne z 1932 poprzez położenie na nich nowej podłogi, zmieniono poręcze, a schody sprzed ponad 100 lat, zastąpiono nowymi z imitacji granitu. *To, co zrobiono z kaplicą Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie, to duża strata pod względem konserwatorskim i wstyd dla Litwy, że nie potrafi należycie zadbać o zabytki* powiedziała przewodnicząca Państwowej Komisji Dziedzictwa Kulturowego Litwy Grażyna Dremaite.

Ostra Brama od wieków niezmiennie przyciąga rzesze pielgrzymów. Niekończący się gwar i ruch panuje pod bramą. Zupełnie inaczej jest natomiast w samej kaplicy panuje tam atmosfera zadumy, skupienia i modlitwy. By dostać się do wnętrza kaplicy trzeba odnaleźć specjalne, boczne wejście w murze kościoła św. Teresy. Długie wąskie schody z wymienionymi stopniami ( stare były bardzo wyszlizgane przez wiernych wchodzących do kaplicy wyłącznie na kolanach ) prowadzą do wileńskiej Pani Miłosierdzia.

Obraz Matki Boskiej umieszczony jest na przepięknym ołtarzu z 1799 wykonanym przez złotnika wileńskiego Ignacego Skinderskiego. Po bokach obrazu znajdują się po dwie kolumny, między którymi stoją połączone figury rodziców Marii św. Anna i św. Joachim, wykonane w XVIII wieku.

Pozostałe ściany kaplicy wypełnia 14 tysięcy srebrnych wotów. Między innymi od Józefa Piłsudskiego z napisem *„Matko, dziękuję Ci za Wilno”*. Jan Paweł II będąc z pielgrzymką na Litwie w 1993 roku odmówił z wiernymi różaniec w kaplicy i ofiarował Ostrobramskiej Pani „Papieską Złotą Różę”, sznur pięknych pereł, oraz „białą czapkę papieską. „Złota Róża Papieska” jest znakiem pobożności i nabożeństwa, jest ona starożytnym gestem zastrzeżonym dla papieży, oznaczającym niesienie Chrystusa światu.

Kaplica jest dostępna dla wiernych bez ograniczeń przez całą dobę.

Msze święte w kaplicy odprowadzane są w językach polskim i litewskim. Ustanowione w 1735 święto Matki Boskiej Ostrobramskiej przypada 16 listopada.

**Sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej niezależnie od podziałów geopolitycznych jest jednym z symboli Rzeczypospolitej.**

Wiesław Grzybek

## VIII Światowy Dzień Ubogich

Co roku w XXXIII Niedzielę Zwykłą obchodzimy Światowy Dzień Ubogich, ustanowiony przez papieża Franciszka w listopadzie 2016 roku na zakończenie Nadzwyczajnego Jubileuszowego Roku Miłosierdzia. W tym roku obchodzimy ósmą edycję tego święta.

Hasłem tegorocznego Światowego Dnia Ubogich jest „Modlitwa ubogiego dociera do Boga” (por. Syr 21, 5). Franciszek wybrał to hasło, aby w przededniu Zwyczajnego Jubileuszu roku 2025, w roku poświęconym modlitwie, „modlitwa stała się drogą komunii” z ubogimi i ich cierpieniem.

W swoim orędziu na tegoroczny Światowy Dzień Ubogich ojciec święty podkreśla mądrość biblijnej Księgi Syracha, która jest mało znana, a „porusza niełatwe problemy wolności, zła i Bożej sprawiedliwości, które są niezwykle istotne także dla nas dzisiaj”. Autor natchniony „pragnie przekazać wszystkim drogę do mądrego i godnego życia przed Bogiem oraz braćmi i siostrami”. Tą drogą jest właśnie droga modlitwy. Modlitwy, której autor Księgi Syracha poświęca dużo miejsca. Modlitwy ubogiego, czyli umiłowanego dziecka Bożego, bo Ojciec Niebieski troszczy się o najbardziej potrzebujących i wysłuchuje ich modlitw. Wobec Ojca jednak wszyscy jesteśmy ubodzy, bo bez Niego nie mielibyśmy niczego, nawet życia. Wszyscy zatem – jak pisze papież – „musimy przyswoić sobie modlitwę ubogich i modlić się wraz z nimi”. Ojciec święty podkreśla też priorytetową rolę opieki duchowej nad ubogimi, którzy często są otwarci na wiarę. Nie mają niczego, czym mogliby się chlubić, nie mogą liczyć na siebie samych, ale usilnie wierzą w miłosierną miłość Boga, stając przed nim jak synowie marnotrawni. Podobnie i my możemy w to uwierzyć, stając się pokornymi, „pokora rodzi bowiem ufność, że Bóg nas nigdy nie opuści i nie pozostawi bez odpowiedzi”. Papież apeluje, abyśmy nie tracili tej ufności, nawet jeżeli czasami wydaje się nam, że modlitwy pozostają bez odpowiedzi. Franciszek podkreśla też rolę wolontariuszy gotowych „słuchać i wspierać najuboższych”.

Światowy Dzień Ubogich to inicjatywa mająca na celu zwrócenie uwagi na osoby potrzebujące oraz na znaczenie solidarności z najuboższymi. To święto przypomina o moralnym obowiązku niesienia pomocy nie tylko ubogim, ale wszystkim, którzy tej pomocy potrzebują. Papież apeluje, aby osoby potrzebujące traktować z godnością.

W Światowym Dniu Ubogich w wielu miejscach organizowane są różne akcje pomocowe na rzecz potrzebujących, takie jak: wspólny ciepły posiłek, darmowa kontrola stanu zdrowia, zbiórki odzieży, żywności czy pieniędzy, darmowe porady prawne i psychologiczne, msze święte w intencji ubogich.

Warto pamiętać, iż ubodzy potrzebują naszej pomocy nie tylko raz w roku, ale przez cały czas. Może Światowy Dzień Ubogich to dobry moment, aby zainteresować się wolontariatem? Możliwości pomagania jest wiele. Pomaganie ubogim przynosi korzyść nie tylko pojedynczym osobom, ale i całej społeczności, bowiem budujemy w ten sposób wspólnotę opartą na solidarności, wzajemnym szacunku i empatii.

Martyna Rajch



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA 17.11.2024 R.

**Dzisiaj** o godz. 17.15 ostatni różaniec z wymiennikami.

**Od najbliższego** poniedziałku poranne Msze św. odprowadzane będą w kaplicy całodziennej adoracji.

**W środę** o godz. 17.30 spotkanie młodzieży klas VII przygotowujących się do bierzmowania, natomiast o godz. 19.00 spotkanie pielgrzymów udających się do Włoch i chętnych, którzy chcieliby się jeszcze dopisać. Serdecznie zapraszamy.

**W sobotę** 23 listopada po wieczornej Mszy św. kolejny koncert z cyklu Muzyczne wieczory w kościele na Nowinie. Tym razem w duecie na trąbkach zagrają Karol Łopiński i Marcin Wawrzyniak. Więcej informacji na plakacie i stronie internetowej naszej parafii. Serdecznie zapraszamy.

**W przyszłą** niedzielę uroczystość CHRYSUDA KROLA Wszechświata.

**W minionym** tygodniu zmarli nasi parafianie śp. Katarzyna Kosicka z ul. Szamotulskiej i śp. Medard Knop również z ul. Szamotulskiej- Msza św. pogrzebowa za niego i pogrzeb na naszym cmentarzu 19 listopada o godz. 10.00. Polećmy zmarłych Bożemu miłosierdziu – Dobry Jezu a nasz Panie



# VIII ŚWIATOWY DZIEŃ UBOGICH

17 listopada 2024r.

**Zapraszamy do Jadłodajni przy ul. Łąkowej w Poznaniu - Osoby Bezdomne na Mszę Świętą godz. 10:30, uroczysty obiad, oraz koncert młodzieży.**

## Jak można się włączyć?

<b>Zbieramy środki czystości:</b>	<b>Ogrzej nogi bezdomnego.</b>	<b>Przyjmij Bezdomnego pod dach swojego serca</b>	<b>Zbieramy:</b>
<ul style="list-style-type: none"><li>• Szampon</li><li>• Żel do mycia</li><li>• Maszynki</li><li>• Pianki do golenia</li><li>• Gąbki do mycia</li></ul>	<b>Zbieramy nowe buty:</b> rozmiar: 42-46	17.XI.2024 do 16.XI.2025	<ul style="list-style-type: none"><li>• Nową bieliznę</li><li>• Skarpety</li><li>• Rękawiczki</li><li>• Czapki</li><li>• Szaliki</li></ul>
<a href="http://www.elzbietankipoznan.pl">www.elzbietankipoznan.pl</a>			

**Dary można dostarczyć/przysłać do Jadłodajni przy ul. Łąkowa 4, 61-878 Poznań**  
lub  
**dokonać wpłaty na konto naszej Fundacji Rozpal Nadzieję 65 1090 1854 0000 0001 5025 7398 z dopiskiem „Dzień Ubogich”**

„Modlitwa ubogiego dociera do Boga” ( Syr 21, 5 )

## Święto Niepodległości

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

[www.dobrypasterz.pl](http://www.dobrypasterz.pl) ISSN 1896-6110

**REDAKCJA:** *Naczelny:* ks. Bartosz Rojna; *Zastępca naczelnego:* Martyna Rajch; *Redakcja:* Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Edyta Tuczyńska, Ewa Wika, Wojciech Wika, Antoni Kaczmarek, Teresa Majtas - Przybecka, *Współpraca:* ks. kan. Tomasz Morasz, *Adres redakcji:* ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70,

*e-mail:* redakcja.dobranowina@gmail.com Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmianę tytułów.